

**Sygn. akt VI Ga 568/17**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 6 września 2018 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Beata Hass – Kloc (spr.)

SO Anna Harmata

Protokolant: Barbara Ćwiok

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2018 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: A. O.

przeciwko: (...) s.r.o. w B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w K. V Wydziału Gospodarczego z dnia 20 czerwca 2017 r., sygn. akt V GC 470/15

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego (...) s.r.o. w B. na rzecz powoda A. O. kwotę 900,00 zł (dziewięćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 568/17

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 6 września 2018r**

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 czerwca 2017 r, sygn. akt V GC 470/15 Sąd Rejonowy w K. V Wydział Gospodarczy w pkt I zasądził od pozwanego (...) s.r.o. w B. na rzecz powoda A. O. kwotę 1 950,00 EUR z ustawowymi odsetkami :

- od kwoty 390,00 EUR od dnia 30 marca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.,
- od kwoty 390,00EUR od dnia 12 kwietnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.,
- od kwoty 390,00EUR od dnia 26 kwietnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.,
- od kwoty 390,00 EUR od dnia 30 kwietnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.,
- od kwoty 390,00 EUR od dnia 17 maja 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.,

oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 1 950,00 EUR od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a w pkt II zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 442,00 zł tytułem kosztów procesu; w kolejnym punkcie przyznał tłumaczowi przysięgiemu języka słowackiego M. S. wynagrodzenie w kwocie 399,56 zł; zaś w pkt IV nakazał ściągnąć od pozwanego (...) s.r.o.w B. na rzecz Skarbu Państwa - kasa Sądu Rejonowego w K., kwotę 1 369,57 zł tytułem brakującej części zaliczki na koszty tłumaczenia.

W uzasadnieniu powyższego podał, że powód A. O., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Firma (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) s.r.o. w B. kwoty 1 950,00 euro wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi :

- od kwoty 390 EUR ( wynikającej z faktury (...)) od dnia 30 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 390 EUR ( wynikającej z faktury (...)) od dnia 12 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 390 EUR ( wynikającej z faktury (...)) od dnia 26 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 390 EUR ( wynikającej z faktury (...)) od dnia 30 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 390 EUR (wynikającej z faktury (...)) od dnia 17 maja 2014 r. do dnia zapłaty

oraz zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Od wydanego europejskiego nakazu zapłaty uwzględniającego powództwo, pozwany wniósł sprzeciw.

Negując żądanie, pozwany podniósł zarzut braku właściwości sądów Rzeczypospolitej Polskiej. Podniósł, opierając się na przepisach Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z 22 grudnia 2000 r. o właściwości i o uznawaniu i wykonywaniu wyroków w sprawach cywilnych i gospodarczych, że właściwe w tym postępowaniu są sądy Republiki Słowackiej.

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :**

Strony sporu pozostawały w stałych relacjach gospodarczych. Powód prawidłowo zrealizował na zlecenie pozwanego przewozy na podstawie zleceń transportowych : nr (...) z dnia 22 stycznia 2014 r., nr (...) z dnia 3 lutego 2014 r., nr (...) z dnia 12 lutego 2014 r., nr (...) z dnia 20 lutego 2014 r., nr (...) z dnia 10 marca 2014 r. Po wykonaniu tych przewozów powód wystawił kolejne faktury : fakturę (...) z dnia 28 stycznia 2014 r. na kwotę 390,00 EUR z terminem płatności mijającym w dniu 29 marca 2014 r., fakturę (...) z dnia 10 lutego 2014 r. na kwotę 390,00 EUR z terminem płatności mijającym w dniu 11 kwietnia 2014 r., fakturę (...) z dnia 24 lutego 2014 r. na kwotę 390,00 EUR z terminem płatności mijającym w dniu 25 kwietnia 2014 r., fakturę (...) z dnia 28 lutego 2014 r. na kwotę 390,00 EUR z terminem płatności mijającym w dniu 29 kwietnia 2014 r. i fakturę (...) z dnia 17 marca 2014 r. na kwotę 390,00 EUR z terminem płatności mijającym w dniu 16 maja 2014 r. Wszystkie przedmiotowe przewozy wykonywane były na trasie C. – L. ( Polska ) – P. ( Słowacja ), a na wszystkich międzynarodowych listach przewozowych ( CMR ) jako przewoźnik wpisany był powód .

Poza sporem pozostaje okoliczność, iż należności za wskazane wyżej przewozy, wynikające z przedłożonych faktur, nie zostały uiszczone.

W dniu 14 marca 2014 r. pracownik pozwanego T. R. (1) podjął na komunikatorze (...) kontakt z pracownikiem powoda odnośnie kolejnego zlecenia transportowego. Ustalono i zlecono powodowi przewóz z M.

( Słowacja ) do M. ( Polska ). Załadunek miał się odbyć w dniu 18 marca 2014 r., zaś kierowca miał czekać z przyjętym towarem do 19 marca 2014r

i wówczas mógł odjechać. W dniu 19 marca 2014 r. kierowca, wbrew zapewnieniom, nie mógł wyjechać, przy czym w dalszym ciągu powód był zapewniany, iż taki wyjazd z pewnością będzie możliwy następnego dnia rano. Ustalono stawkę za postój w wysokości 100 euro. Wbrew zapewnieniom, także w dniu następnym pojazd nie mógł wyjechać. W

związku z powyższym, a także koniecznością wykonania kolejnego zamówienia, o czym pracownik pozwany był w sposób wyraźny informowany i powyższe akceptował, nastąpiła konieczność rozładunku towaru .

W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy podniósł ,że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Zauważył, że umowa przewozu międzynarodowego znajduje swe uregulowanie w pierwszym rzędzie w Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie dnia 19 maja 1956 r. Stwierdził, że zgodnie z art. 1 przedmiotowej konwencji, tę stosuje się do wszelkiej umowy o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsca przewidziane dla jej dostawy, stosownie do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się.

Wskazał przy tym ,że stronami umowy przewozu towarowego z jednej strony jest przewoźnik, z drugiej zaś nadawca. Elementami przedmiotowo istotnymi umowy przewozu są : oznaczenie punktów początkowego i końcowego świadczenia przewozowego, określenie wielkości wynagrodzenia należnego przewoźnikowi oraz wskazanie przedmiotu przewozu.

W realiach niniejszej sprawy nie budziło wątpliwości Sądu Rejonowego , iż nadawcą ( a zatem stroną umowy przewozu ) - tak w rozumieniu Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR), jak i pomocniczo ustawy prawo przewozowe i kodeksu cywilnego, była pozwana spółka. To ona bowiem kierowała do powoda wszystkie zlecenia transportowe zawierające tak istotne warunki umowy przewozu, jak i postanowienia uzupełniające treść stosunku umownego ( określenie rodzaju środka transportu, rodzaju i ilości przewożonego towaru, miejsca załadunku i rozładunku towaru ). Tamże wprost pozwany przedsiębiorca funkcjonuje jako zleceniodawca usługi transportowej. Treść zatem powołanych dokumentów była dla Sądu Rejonowego decydująca w procesie ustalenia stron stosunku zobowiązaniowego, a strona pozwana nie zakwestionowała ich autentyczności i prawdziwości danych w nich zawartych.

Sąd Rejonowy podniósł też ,że ma świadomość, iż artykuł 4 Konwencji CMR stanowi, że list przewozowy jest dowodem zawarcia umowy przewozu, a w zalegających w aktach sprawy międzynarodowych listach przewozowych pozwana nie funkcjonuje jako strona umowy przewozu ( ani też jako odbiorca przesyłki ). To jednak nie może , zdaniem tego Sądu, przesądzać o uznaniu, iż ową stroną umowy nie była. Odniósł się tutaj do art. 9 konwencji, który określa bliżej funkcję dowodową listu przewozowego CMR. Wynika z niego, że w braku przeciwnego dowodu, list przewozowy stanowi dowód zawarcia umowy, warunków umowy oraz przyjęcia towaru przez przewoźnika. Jak stwierdził bowiem Sąd Najwyższy, „jedną z podstawowych funkcji, jakie spełnia list przewozowy CMR, jest funkcja dowodowa, jednak osiąga ona swój pełny walor tylko w braku przeciwnego dowodu" ( tak : wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2003 r., Sygn. akt II CKN 415/01, OSNC 2004/10/163, Biul.SN 2004/2/8, Lex 83410 ).

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy stwierdził , że powód wskazał ów „dowód przeciwny” ( tutaj : kolejne zlecenia transportowe ), z którego jednoznacznie wynika, kto jest nadawcą w spornych umowach przewozu.

Następnie zauważył ,że Sąd Najwyższy w przywołanym powyżej judykacie, wyraził pogląd ,że Konwencja CMR nie zawiera wprawdzie definicji pojęcia nadawcy, jednak nie ulega wątpliwości, że nadawca jest kontrahentem przewoźnika, czyli drugą - obok przewoźnika - stroną umowy przewozu towarów. Nie musi być on przy tym właścicielem czy samoistnym posiadaczem nadawanej przesyłki ; wystarczy, że ma w stosunku do niej określony tytuł prawny. Przy zawieraniu umowy przewozu właściciel przewożonego towaru może skorzystać z pomocy innych podmiotów. Jeżeli właściciel posługuje się spedytorem, który - zawierając umowę przewozu - występuje wobec przewoźnika we własnym imieniu, kontrahentem przewoźnika, a tym samym stroną umowy przewozu, jest spedytor. W takiej sytuacji spedytor staje się podmiotem praw i obowiązków wynikających z umowy przewozu, przez co uzyskuje status nadawcy.

Powyższa uwaga jest przydatna zdaniem Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie, w kontekście kwestionowania przez pozwaną jurysdykcji sądów polskich. Sąd Rejonowy podniósł ,że ma rację powód podnosząc, że w niniejszej

sprawie znajdą zastosowanie przepisy Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów CMR, która w art. 31 ust. 1 zawiera autonomiczną regulację dotyczącą jurysdykcji sądów. We wszystkich zatem sporach, które wynikają z przewozów podlegających tejże, powód może wnosić sprawę do sądów umawiających się krajów, określonych przez strony w drodze wspólnego porozumienia, a ponadto do sądów kraju, na którego obszarze (a) pozwany ma stałe miejsce zamieszkania, główną siedzibę lub filię albo agencję, za której pośrednictwem zawarto umowę o przewóz, albo (b) znajduje się miejsce przejęcia towaru do przewozu lub miejsce jego dostawy i nie może wnosić sprawy do innych sądów. Powód dochodzi roszczenia z wykonania pięciu zleceń transportowych, odbywających się na trasie Polska - Słowacja i każdorazowo miejsce załadunku miało miejsce w Polsce ( C. – L. ). Tym samym regulacja konwencyjna przewidująca właściwość sądów polskich wynikającą z miejsca odbioru przedmiotu przewozu, w ocenie Sądu Rejonowego znajduje pierwszeństwo przed właściwością wynikającą z rozporządzenia z 22 grudnia 2000 r. o właściwości i o uznawaniu i wykonywaniu wyroków w sprawach cywilnych i gospodarczych.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy ocenił, że nie są zasadne roszczenia pozwanego, z których wywodzi możliwość nałożenia na powoda kary ( i przedstawienie jej do potrącenia ) za nienależyte wykonanie zobowiązania. Wbrew twierdzeniom pozwanego, strony w sposób jednoznaczny ustaliły warunki przewozu, w tym okres oczekiwania na wyjazd z miejsca załadunku. Powód wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klienta, wyraził zgodę na dodatkowy jednodniowy postój, ponad termin ustalony w zleceniu transportowym. Zastrzegł jednak w sposób wyraźny, że dalsze oczekiwanie nie będzie możliwe, z uwagi na przyjęte kolejne zlecenia i nastąpi konieczność dokonania rozładunku na bazie. Pozwany, jak ocenił to Sąd Rejonowy, przyjął powyższe do wiadomości. Skoro zatem nie doszło do naruszenia poczynionych pomiędzy stronami ustaleń i zgodnie z zapowiedziami nastąpiła konieczność rozładunku, to pozwany nie może wywodzić z tego faktu wobec powoda żadnych negatywnych konsekwencji, w szczególności przerzucać na niego odpowiedzialności za niewykonanie własnego zadania ( przy czym, jak zeznał T. R., ich klient nie przedstawił informacji, dlaczego nałożył na pozwanego karę i nie określił także bliżej co obejmuje kwota 2.500,00 euro ). Wobec powyższego, z uwagi na niewykazanie, zdaniem Sądu Rejonowego, przez pozwanego zasadności obciążenia powoda kwotą 2500,00 euro, nieskuteczne było również dokonane potrącenie tejże z oczywiście ( w zasadzie bezspornie ) należną wierzytelnością powoda. Powyższe skutkowało orzeczeniem jak w pkt I wyroku.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., tytułem kosztów procesu, Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 442,00 zł, na którą składają się : opłata od pozwu w kwocie 425,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w stawce minimalnej 1 200,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17,00 zł i uiszczona przez powoda zaliczka na tłumaczenia przysięgłe w wysokości 1 800,00 zł.

Na podstawie art. 288 k.p.c., przyznał tłumaczowi przysięgłemu M. S. należne mu wynagrodzenie w kwocie 91,98 zł, oraz koszty dojazdu w wysokości 307,58 zł, a więc łącznie kwotę 399,56 zł ( pkt III wyroku).

Wobec tymczasowego pokrycia kosztów wynagrodzenia biegłego tłumacza przez Skarb Państwa, Sąd Rejonowy orzekł o ściągnięciu od pozwanego (...) s.r.o. w B. ( jako strony przegrywającej proces ) na rzecz Skarbu Państwa kwoty 1 369,57 zł tytułem brakującej części zaliczki na koszty tłumaczenia.

Podniósł też, że złożony przez pełnomocnika pozwanego wniosek o otwarcie zamkniętej rozprawy wniosek celem przeprowadzenia dowodu z potwierdzenia wpłaty kary umownej nie został uwzględniony, albowiem wnioskowany dowód nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przeprowadzenie dowodu z dokumentu potwierdzającego dokonanie zapłaty przez pozwanego kary umownej z dnia, który zalega w aktach sprawy, a został oddalony przez Sąd I instancji.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją pozwany i zarzucił mu:

- 1) Brak właściwości sądów Rzeczypospolitej Polskiej do rozpoznania niniejszej sprawy;
- 2) Błędy w ustaleniach stanu faktycznego sprawy polegające na niezgodności ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, w szczególności:

- przyjęcie, iż pozwany w nieuprawniony sposób dokonał potrącenia nałożonej na niego kary umownej, mimo, iż powód ponosił ryzyko związane z zawartą umową przewozu;

- przyjęcie, iż powód prawidłowo wykonał zleconą mu usługę przewozu, w sytuacji gdy pozwany wykazał istnienie nieprawidłowości, skutkujących nałożeniem na niego kar umownych;

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób całkowicie dowolny i jednostronny, przekraczając granice swobodnej ich oceny, która wyznaczona jest wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz zasadami logicznego rozumowania, co przejawiało się dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych określonych szczegółowa wyżej;

- art. 217 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Opierając się na tych zarzutach wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### ***Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe zważył co następuje:***

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie z podanych niżej

przyczyn.

Mając na uwadze zarzut braku właściwości sądu polskiego to należy podnieść, że rozstrzygając o wzajemnej relacji Konwencji CMR i rozporządzenia nr 1215/2015 (poprzednio obowiązujące rozporządzenie nr 44/2001 z dnia 22.12.2000 r.) Sąd Okręgowy dał pierwszeństwo tej pierwszej.

Z uwagi na przedmiot umowy z której powód wywodzi roszczenie – międzynarodowy przewóz towaru z elementem transgranicznym, w sprawie znajdzie zastosowanie Konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzona w Genewie dnia 19 maja 1956 r. (Dz. U. z dnia 14 września 1962 r.).

Wypada w tym miejscu podkreślić, że zgodnie z art. 1 CMR przedmiotową konwencję stosuje się do wszelkiej umowy o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsca przewidziane dla jej dostawy, stosownie do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się.

Mając na uwadze treść powyższego przepisu należy stwierdzić, że z uwagi na międzynarodowy charakter wykonywanego przez powoda odpłatnego przewozu towarów, co w toku procesu było bezsporne, w niniejszej sprawie znajdują zastosowanie przepisy w/w Konwencji, w tym uregulowania ujęte w art. 3 i 31.

W ocenie Sądu zgodnie z treścią art. 31 CMR w wszystkich sporach, które wynikają z przewozów podlegających niniejszej Konwencji powód może wnieść sprawę do sądów umawiających się krajów, określonych przez strony w drodze wspólnego porozumienia, a ponadto do sądów kraju, na którego obszarze: a) pozwany ma stałe miejsce zamieszkania, główną siedzibę lub filię, albo agencję, za której pośrednictwem zawarto umowę o przewóz, albo znajduje się miejsce przyjęcia towaru do przewozu lub miejsce jego dostawy i nie może wnieść sprawy do innych sądów. Należy w tym miejscu podnieść, że strony o których mowa w art. 31 CMR są to strony sporu, a nie strony

przewozu. W braku porozumienia prorogacyjnego powództwo może być wytoczone przed sąd jednego z państw określonych w art. 31 ust1 lit. a lub b.

W sprawie, co słusznie ustalił też Sąd Rejonowy, nie znajdzie natomiast zastosowania obecne rozporządzenie Rady WE nr 1215/2015 ( poprzednio obowiązujące rozporządzenie nr 44/2001 z dnia 22.12.2000 r. ) w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, z uwagi na jego art. 71 regulujący relacje jakie zachodzą pomiędzy przepisami Konwencji a rozporządzeniem WE nr 1215/2015, zgodnie z którym (...) **rozporządzenie nie narusza konwencji, których Państwa Członkowskie są stronami i które w sprawach szczególnych regulują jurysdykcję, uznawanie lub wykonywanie orzeczeń.**

Konwencją, o której mowa w powołanym przepisie jest m.in. właśnie Konwencja CMR, która w sposób szczególny reguluje jurysdykcję, uznawanie i wykonywanie orzeczeń w zakresie międzynarodowego przewozu towarów. Przy wykładni przepisu art. 71 rozporządzenia należy uwzględnić także punkt 25 jego preambuły, który podkreśla, iż w celu zachowania międzynarodowych zobowiązań zaciągniętych przez Państwa Członkowskie rozporządzenie nie może wywierać skutków w zakresie zawartych przez państwa członkowskie konwencji w sprawach szczególnych.

Interpretacją art. 71 uprzednio obowiązującego rozporządzenia nr 44/2001 zajmował się Trybunał Sprawiedliwości oraz doktryna i zgodnie z nią skutkiem postanowień dotyczących jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania , przewidzianych w przepisach szczególnych , którymi stronami są państwa członkowskie były już w momencie wejście w życie tego rozporządzenia jest co do zasady odstąpienie od stosowania przepisów rozporządzenia dotyczących tej samej kwestii ( por. wyrok TNT Express Nederland , C- 533/08, EU :C:2010: 243, pkt 39, 45-48, K Wesołowski, Stosowanie przepisów prawa unijnego dotyczących jurysdykcji i wykonywania wyroków zagranicznych do spraw wynikających z konwencji szczególnej – CMR- Glosa do wyroku TS z dnia 4.05.2010r, C – 533/08, EPS 2011, nr 7, s. 34 i n. ). Jedną z konwencji szczególnych o którym mowa w/w przepisie rozporządzenia jest Konwencja CMR dotycząca umowy międzynarodowego przewozu ( zob. K. Wesołowski , Umowa międzynarodowego przewozu drogowego towarów na podstawie CMR, Warszawa 2013, J. Zatorska, Komentarz do art. 71rozporządzenia nr 1215/2012 w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych).

Kwestię jurysdykcji w zakresie międzynarodowego przewozu towarów reguluje w sposób szczególny wobec norm prawa wewnętrznego i prawa unijnego dotyczących jurysdykcji właśnie przywołany powyżej przepis art. 31 ust. 1 Konwencji CMR.

Regulacja ta nie daje żadnej z podstaw wskazanych w pkt a i b, pierwszeństwa przed drugą. Wybór sądu danego kraju w razie ziszczenia się przesłanek wskazanych w obu przepisach należy do powoda.

Z załączonych do pozwu dokumentów i stanowisk stron wynika, iż miejsce załadowania towarów przeznaczonych do międzynarodowego przewozu każdorazowo znajdowało się na terenie Polski.

Reasumując, należało przyjąć jurysdykcję sądu polskiego w oparciu o wskazany art. 31 ust. 1 b Konwencji CMR t.j. ze względu na miejsce przyjęcia towaru do przewozu , co w konsekwencji powoduje ,że w/w zarzut apelacji był bezzasadny.

W zakresie pozostałych zarzutów apelacji należy zauważyć ,że myśl art. 233 kpc Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Celem Sądu jest zatem dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. W niniejszej sprawie Sąd I instancji nie dopuścił się naruszeń powyższych reguł, które by skutkowały zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Do postawienia skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd orzekający w I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tylko takie naruszenie bowiem jedynie może świadczyć o wadliwym dokonywania przez Sąd oceny dowodów. Dla skuteczności więc zarzutu naruszenia art. 233 § 1

k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku, sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005 roku, sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185). Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 27.09.2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że pozwany nie podważył ustaleń Sądu Rejonowego co do braku nieprawidłowości po stronie powoda w wykonaniu przedmiotowego zlecenia. Sąd Okręgowy je podziela w całości i przyjmuje jako własne.

Mimo powyższego, nawet gdyby przyjąć stanowisko skarżącego w tym względzie, to należy zauważyć, że fakt obciążenia pozwanej taką kwotą i z tego tytułu i zaakceptowania niniejszego, nie może być wystarczające w świetle okoliczności sprawy, że doszło do wykazania wysokości szkody z tego tytułu po stronie pozwanego i automatycznego obciążenia nią strony powodowej. Pozwany nie zaoferował dowodów, które jednoznacznie wykazałyby, że obciążenie go w/w kwotą w tej wysokości i z tego tytułu przez jego kontrahenta było zasadne; szczególnie, że sam pozwany nie do końca wiedział dlaczego taką kwotą został obciążony. Znajduje to potwierdzenie nie tylko w zeznaniach świadka T. R. (k-270), ale również z dowodu w postaci e-maila z dnia 26.03.2014r skierowanego do pozwanego przez jego klienta, z którego wynika, że pozwany został co prawda obciążony 2.500 euro, ale było to celem „aby zrekompensować szkody i chronić relacje biznesowe z (...)”.

Poza tym z tego samego dowodu można ustalić, że pozwany może odzyskać te pieniądze poprzez przyszłe zamówienia transportowe u (...) (k-140).

W tych okolicznościach skoro powód w toku procesu zaprzeczył istnieniu wierzytelności pozwanego przedstawionej do potrącenia, kwestionując ją w całości, ciężar udowodnienia istnienia spornych wierzytelności zgodnie z art. 6 kc przeszedł na pozwanego.

W tym miejscu należy przytoczyć pogląd SN wyrażony w wyroku z dnia 18.04.2000r, (sygn. III CKN 720/98, LEX 51368), że zarzut potrącenia jest formą dochodzenia roszczeń zrównaną w skutkach z powództwem. Podlega zatem wymogom stawianym wobec pozwu co do określenia żądania, przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie oraz wskazania dowodów. W szczególności zgłaszający zarzut potrącenia w procesie ma obowiązek określić swoją wierzytelność, wykazać jej istnienie i w kategorięczny sposób wyrazić wolę potrącenia w celu wzajemnego umorzenia skonkretyzowanych wierzytelności. Do wywołania skutku potrącenia nieodzowne jest skonkretyzowanie wierzytelności potrącającego, a więc m. in. określenie kwoty pieniężnej, w jakiej ta wierzytelność się wyraża. Udowodnienie istnienia wierzytelności bez jej dostatecznego zindywidualizowania w ogóle nie wchodzi w rachubę (podobnie wyrok SN z dnia 6.10.2006r, sygn. akt V CSK 198/06).

Jak już wyżej podniesiono pozwany nie podolał w/w obowiązkowi, a mianowicie nie udowodnił w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości, że przedmiotowa wierzytelność w wskazanej przez niego wysokości istnieje, a co za tym idzie zarzut apelacji również w tym przedmiocie był bezzasadny. Niniejszego nie udowodnił by również dowód zaoferowany przez pozwanego z dowodu zapłaty w/w kwoty, co powodowało, że dowód ten pominięto w powyższych rozważaniach.

Zdaniem Sądu Okręgowego zgłoszoną przez pozwanego wierzytelność winno się rozpatrywać wyłącznie przez pryzmat przepisów Konwencji CMR i prawa przewozowego, albowiem zgodnie z zasadą *lex derogat legi generali* podstawowym

aktem prawnym dotyczącym umowy przewozu jest prawo przewozowe, które w myśl art. 1 ust.1 ma zastosowanie do przewozów rzeczy wykonywanych przez uprawnionych przewoźników. Ponadto art.1 ust 3 prawa przewozowego stanowi wprost, że przepisy prawa przewozowego stosuje się również do przewozów międzynarodowych w zakresie nieuregulowanym umowami międzynarodowymi. W tej sytuacji jeśli jakaś kwestia nie została unormowana w Konwencji CMR, należy w tym zakresie skorzystać z przepisów prawa przewozowego. Z tych też względów należy przyjąć, że zarówno Konwencja CMR jak i prawo przewozowe zawierają w swych uregulowaniach kwestie dotyczące ogólnych zasad odpowiedzialności odszkodowawczej począwszy od zasad odpowiedzialności (zasada ryzyka), poprzez specjalne domniemania, aż po limity odszkodowań i szczególne zasady ich ustalania. Skoro przepisy prawa przewozowego i CMR przewidują odmienne uregulowania dotyczące dochodzenia roszczeń od przewoźnika od ogólnych zasad odpowiedzialności przewidzianych w przepisach kodeksu cywilnego to należy stosować te pierwsze; szczególnie, że wynika to wprost z art. 90 prawa przewozowego, stanowiącym, iż kodeks cywilny stosuje się wyłącznie w sprawach nieuregulowanych ustawą. Z tych też względów, mając na uwadze całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy należy przyjąć, że przepisy Konwencji CMR i prawa przewozowego kompleksowo regulują kwestię odpowiedzialności za szkodę, zaś pozwany powyższych okoliczności nie wykazał.

Konsekwencją powyższych rozważań było oddalenie apelacji po myśli art. 385 kpc.

Orzeczenie o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym znajduje uzasadnienie w art. 98 kpc i 108 kpc oraz §2 pkt 4 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 Rozp. Min. Spraw. z dnia 22.10.2015 r. w brzmieniu ustalonym Rozp. Min. Spraw. z dnia 3.10.2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie.